

Sygn. akt II K 20/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR D. Smejda

Protokolant st. sekr. sąd. A. Pabiś

w obecności Prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Belchatowie: K. Koreckiej – Rozej, K. Jarząbkowskiej, B. Góralskiej, M. Bugajskiej - Sójka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 20 czerwca, 17 września, 12 października, 15 listopada 2018 r.

sprawy przeciwko **A. C. (1) (C.)**, urodzonemu (...) w miejscowości P., synowi A. i Z. z domu H.,

oskarżonemu o to, że:

w dniu 9 października 2017 roku o godzinie 9.45 w miejscowości D. na wysokości posesji nr (...), gm. S., woj. (...), kierował po drodze publicznej samochodem marki B. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji nr (...) (...) z dnia 31.05.2016 roku, wydanego przez Starostę (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi, tj. o czyn z art. 180a kk

1. w miejsce zarzucanego czynu uznaje oskarżonego A. C. (1) za winnego popełnienia tego, że w dniu 9 października 2017 roku o godzinie 9.45 w miejscowości D., gmina S., województwo (...), jechał jako kierujący po drodze publicznej samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie stosując się do decyzji Starosty (...) o numerze (...) z dnia 31 maja 2016 roku o cofnięciu w stosunku do niego uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi kategorii (...) tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 180a kk i za tak przypisany czyn na podstawie art. 180a kk wymierza mu karę grzywny w ilości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

2. na podstawie art. 42 § 1a pkt 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku;

3. wymierza oskarżonemu A. C. (1) 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych opłaty oraz zasądza od niego na rzecz Skarbu Państwa 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem wydatków.

II K 20/18

UZASADNIENIE

W dniu 31 maja 2016 roku Starosta (...) wydał decyzję administracyjną o numerze (...) o cofnięciu w stosunku do A. C. (1) uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi kategorii (...) (nadając decyzji rygor natychmiastowej wykonalności).

(odpis decyzji k. 5)

W dniu 9 października 2017 roku w godzinach rannych funkcjonariusze (...) w B.: M. B. i A. C. (2) pełnili służbę oznakowanym radiowozem w miejscowości D., w gminie S..

Owego dnia o godzinie 9.45 drogą publiczną prowadzącą przez D. (od strony W.) nadjechał samochód osobowy marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Funkcjonariusze dokonali pomiaru prędkości owego pojazdu. Poruszał się on z szybkością przekraczającą prędkość dopuszczalną o 46 km/h, wobec czego M. B. zatrzymał B..

Funkcjonariusz ów przedstawił się kierującemu przedmiotowym pojazdem, podając przyczynę faktyczną i prawną zatrzymania samochodu. Okazało się, iż kierujący nie posiadał przy sobie wymaganych dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego B. oraz dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia OC tegoż pojazdu.

Po wylegitymowaniu kierującego B. okazało się, iż był nim A. C. (1) – „mężczyzna średniego wzrostu, lekko przy kości”. Kierowca nie miał przy sobie również prawa jazdy.

(zeznania świadka M. B. k. 65 odwrót-66 odwrót, 133 odwrót-134 odwrót; notatka urzędowa k. 1; kserokopia notatnika służbowego k. 80)

W dniu 9 października 2017 roku o godzinie 10.00 M. B. telefonicznie dokonał sprawdzenia danych dotyczących osoby A. C. (1) w systemie (...) za pośrednictwem (...) (...) w B. (poprzez osobę pełniącą tego dnia dyżur na stanowisku sprawdzeń). Informacje o systemach, w jakich dokonywano sprawdzenia, nie są gromadzone.

M. B. nie miał żadnych wątpliwości co do tożsamości kierowcy.

(zeznania świadka M. B. k. 65 odwrót-66 odwrót, 133 odwrót-134 odwrót; notatka służbowa M. B. z 27.09.2018 r. k. 120; informacja pisemna z (...) w B. z dnia 3 października 2018 r. k. 119; informacja pisemna z (...) w B. z dnia 6 lipca 2018 r. k. 75; kserokopia notatnika służbowego k. 80)

M. B. (posługujący się numerem służbowym (...)) ukarał A. C. (1) (syna A.) w D. w dniu 9 października 2017 roku dwoma mandatami karnymi – za wykroczenia: z art. 92a kw („przekroczenie prędkości o 46 km/h”) oraz z art. 95 kw („brak dokumentów przy kontroli – DR, OC”). W obydwu mandatach karnych umieszczony został przez wystawiającego numer PESEL A. C. (1) (...) oraz numer dowodu osobistego tegoż (...) (...). W rubrykach oznaczonych: „czytelny podpis osoby ukaranej” na obydwu wskazanych mandatach uczynione zostały podpisy o treści (czytelnej) : (...).

(zeznania świadka M. B. k. 133 odwrót-134 odwrót; kserokopia mandatów karnych k. 128; kserokopia notatnika służbowego k. 80)

W trakcie pełnienia służby w dniu 9 października 2017 roku M. B. nie był zalogowany do systemu (...) na urządzeniu mobilnym przypisanym do jego patrolu. Zalogowany na owym terminalu tego dnia był A. C. (2).

Podczas kontroli A. C. (1) przez M. B., A. C. (2) sprawdzał inny pojazd.

(zeznania świadka M. B. k. 133 odwrót-134 odwrót; informacja pisemna z (...) w B. z dnia 3 października 2018 r. k. 119; notatka służbowa M. B. z 27.09.2018 r. k. 120)

M. B. rozpoznał na rozprawie w dniach: 17 kwietnia 2018 roku oraz 15 listopada 2018 roku A. C. (1) jako kierującego samochodem marki B. w dniu 9 października 2017 roku w D..

(zeznania świadka M. B. k. 65 odwrót-66 odwrót, 133 odwrót-134 odwrót)

W przypadku, gdy samochód kontrolowany przez funkcjonariuszy policji zatrzyma się na poboczu drogi publicznej i nie stwarza zagrożenia dla innych uczestników ruchu (a kierujący nie może kontynuować jazdy), policjanci mogą wyrazić zgodę na pozostawienie pojazdu w tymże miejscu. Kierowca posiadający status w ruchu drogowym oznaczony „4” (a zatem nie mogący kontynuować jazdy jako prowadzący pojazd z uwagi na przekroczony limit 24 punktów) jest w takiej sytuacji informowany o zakazie kontynuowania jazdy.

Jeśli osoba kontrolowana nie ma przy sobie dokumentów w postaci dowodu osobistego albo prawa jazdy (mogących stanowić podstawę do ustalenia jej tożsamości), regułą jest przewożenie takiej osoby na komisariat policji celem potwierdzenia jej tożsamości.

(zeznania świadków: M. B. k. 65 odwrót-66 odwrót, 133 odwrót-134 odwrót; A. C. (2) k. 114 odwrót-115; notatka służbowa M. B. z 27.09.2018 r. k. 120; informacja pisemna z (...) w B. z dnia 3 października 2018 r. k. 119)

M. B. nie pamiętał, czy w czasie kontroli z dnia 9 października 2017 roku A. C. (1) okazał się dowodem osobistym.

Zarówno numer PESEL, jak również numer dowodu osobistego osoby kontrolowanej, funkcjonariusz policji może uzyskać z systemu (...) po podaniu jej imienia i nazwiska, imion jej rodziców oraz daty urodzenia.

(zeznania świadka M. B. k. 133 odwrót-134 odwrót)

Zapis w notatniku służbowym M. B. z dnia 9 października 2017 roku brzmi w szczególności: W (...) ustalono . P. (...), d. o. (...)”.

(kserokopia notatnika służbowego k. 80)

A. C. (1) jest z zawodu (...). Prowadzi firmę pod nazwą E. O., osiągając z tego tytułu miesięczny dochód w kwocie 6.000 złotych netto. Posiada na utrzymaniu żonę.

(oświadczenie oskarżonego A. C. (1) k. 14-14 odwrót)

A. C. (1) nie był karany sędownie (według stanu na dzień orzekania) (poprzednie orzeczenia skazujące go za czyn z art. 180a kk uległo zatarciu w trakcie przedmiotowego postępowania karnego).

(karta karna k. 8-10; 91-92, 129; odpis wyroku k. 74)

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień.

Podczas rozprawy przed Sądem A. C. (1) oświadczył, iż na okazanych mu dwóch mandatach karnych z dnia 9 października 2017 roku nie znajdują się jego podpisy w rubryce: „podpis osoby ukaranej”. Dodał przy tym, iż nigdy nie utracił dowodu osobistego.

Podczas rozprawy w dniu 15 listopada 2018 roku oskarżony nie okazał Sądowi dowodu osobistego, gdyż nie miał go przy sobie.

(wyjaśnienia oskarżonego A. C. (1) k. 14-15, 133)

Sąd zważył, co następuje :

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków – funkcjonariuszy policji: M. B. (w głównej mierze) oraz A. C. (2), posiłkując się przy tym nieosobowymi źródłami dowodowymi.

Odnosząc się do oceny zeznań wskazanych policjantów - naocznych świadków zdarzenia będącego przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, należy zwrócić uwagę, iż przedstawili oni generalnie przebieg zdarzenia z ich udziałem w sposób spójny i logiczny. Ich wypowiedzi korespondują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają w zakresie sposobu postępowania z kontrolowanym kierowcą (posiadają zatem przymiot wiarygodności). Zwrócić należy uwagę na fakt, iż świadkowie ci nie są w żaden sposób zainteresowani sposobem rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nie ma bowiem między nimi a A. C. (1) żadnego konfliktu. Brak jest zatem – w ocenie Sądu – racjonalnych powodów, które mogłyby przemawiać za tym, że oskarżony jest przez nich niesłusznie pomawiany o popełnienie przedmiotowego czynu.

Faktem jest, iż z uwagi na nie przesłuchanie w postępowaniu przygotowawczym wskazanych funkcjonariuszy policji w charakterze świadków oraz znaczny upływ czasu (blisko rok) między datą osądzanego zdarzenia a czynnościami przesłuchania ich na rozprawie sądowej, w wypowiedziach M. B. oraz A. C. (2) pojawiły się pewne elementy braku kategoryzmu (co jest kwestią oczywistą, zważywszy na okoliczność, iż wskazani funkcjonariusze policji praktycznie codziennie biorą udział w wielu interwencjach tego typu, jak osądzana w niniejszej sprawie).

Przede wszystkim powyższe uwagi odnieść należy do M. B., którego zeznania miały decydujące znaczenie z punktu widzenia meritum rozpoznawanej sprawy. To bowiem ów funkcjonariusz wykonywał czynności z A. C. (1) na miejscu zdarzenia i ukarał tegoż w dniu 9 października 2017 roku dwoma mandatami karnymi. Wypowiedzi A. C. (2) miały zaś jedynie akcesoryjny charakter (był on zajęty kontrolą innego pojazdu).

Niezależnie od powyższego – zdaniem Sądu - z zeznań M. B. wynika jednoznacznie, iż osobą kierującą w dniu zdarzenia samochodem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) był oskarżony w przedmiotowej sprawie A. C. (1). Wskazany świadek rozpoznał przecież na rozprawie w dniach: 17 kwietnia 2018 roku oraz 15 listopada 2018 roku A. C. (1) jako osobę kierującą wskazanym pojazdem w dniu 9 października 2017 roku w D.. Nie ulega też wątpliwości, iż 9 października 2017 roku to właśnie A. C. (1) (a nie kto inny, jak zdawałaby sugerować linia obrony prezentowana przez oskarżonego) został ukarany przez M. B. dwoma mandatami karnymi (która to okoliczność została ujawniona dopiero w postępowaniu sądowym, po załączeniu przez Sąd kserokopii notatników służbowych funkcjonariuszy policji). W obydwu mandatach karnych umieszczony został przy tym przez wystawiającego numer PESEL A. C. (1) (...) oraz numer dowodu osobistego tegoż (...). W rubrykach oznaczonych: „czytelny podpis osoby ukaranej” na obydwu wskazanych mandatach uczynione zostały podpisy o treści (czytelnej): (...).

Oskarżony zakwestionował przed Sądem, jakoby podpisy owe wykonane zostały przez niego. Potwierdził natomiast, iż w aktach sprawy na karcie 14. odwrot znajdują się podpisy uczynione przez niego.

Przeprowadzona przez Sąd analiza porównawcza podpisów naniesionych na wskazanych mandatach karnych (z jednej strony) oraz wykonanych przez A. C. (1) w dochodzeniu (z drugiej strony), wskazuje jednoznacznie (bez potrzeby sięgania do opinii grafometrycznej), że na mandatach podpisał się nie kto inny, jak oskarżony w przedmiotowej sprawie A. C. (1). Nawet kolejność słów (najpierw nazwisko, potem imię) i odstępy między nimi w owym zapisie są identyczne. Sąd nie ma w tym zakresie wątpliwości. Ocena organoleptyczna w omawianym zakresie może być tylko jedna.

Znamienne jest zresztą to, iż ani oskarżony, ani reprezentujący go z wyboru obrońca, nie zgłosili wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii grafometrycznej, zdając sobie najwidoczniej sprawę z tego, jakie byłyby konkluzje tego rodzaju opracowania. Tymczasem obrońca oskarżonego na ostatniej rozprawie złożył (chyba nie do końca przemyślany) wniosek o załączenie bilingu połączeń telefonicznych wychodzących z numeru prywatnego świadka M. B. celem ustalenia, czy rzeczywiście w dniu 9 października 2017 roku około godziny 10.00 wskazany funkcjonariusz dzwonił do O.(...) (...) w B. (która to okoliczność wynika przecież w szczególności z treści załączonego do akt sprawy pisma (...) w B. z dnia 3 października 2018 roku).

Pamiętać trzeba i o tym, iż na w/w mandatach karnych z dnia 9 października 2017 roku wskazany jest numer PESEL A. C. (1) oraz numer jego dowodu osobistego. M. B. niestety nie był w stanie przypomnieć sobie, czy rzeczywiście owego dnia trzymał w rękach dowód osobisty A. C. (1) (mogąc w szczególności spojrzeć na umieszczone w nim zdjęcie i porównać je z wizerunkiem kontrolowanego kierowcy). Zapis uczyniony przez wskazanego funkcjonariusza policji w notatniku służbowym (k. 80): W (...) ustalono . P. (...), d. o. (...)" zdaje się jednak wskazywać, iż przedmiotowe dane uzyskane zostały z systemu (...).

Wskazana okoliczność ma jednak znaczenie drugorzędne, jeśli zważy się choćby na to (o czym powyżej była już mowa), że M. B. rozpoznał w oskarżonym stawającym przed Sądem osobę, która w dniu 9 października 2017 roku na drodze publicznej prowadziła pojazd mechaniczny marki B..

Faktem jest, iż do zeznań M. B. wkradły się pewne rozbieżności (o przyczynie których pisane było wcześniej), niemniej jednak okoliczność owa w sposób oczywisty – w ocenie Sądu – nie rzutuje na ocenę końcową wypowiedzi wskazanego świadka, które winny być uznane za wiarygodne. W szczególności podczas składania zeznań w dniu 20 czerwca 2018 roku świadek ów zeznał, że zatrzymany przezeń do kontroli kierowca posiadał przy sobie ubezpieczenie OC i dowód rejestracyjny pojazdu, zaś dane A. C. (1) świadek sprawdzał w systemie (...). Tego samego dnia M. B. zeznał (używając trybu przypuszczającego, pozbawionego kategoryzmu), że jeśli kierujący nie miał przy sobie dowodu osobistego, to na pewno jako funkcjonariusz skorzystałby w tym przypadku z systemu (...). Wszystkie wskazane wątpliwości wyjaśnione zostały przez M. B. w trakcie jego dodatkowego przesłuchania przed Sądem w dniu 15 listopada 2018 roku (kiedy to Sąd dysponował już dodatkowymi źródłami dowodowymi, w szczególności w postaci kserokopii mandatów karnych i notatników służbowych funkcjonariuszy policji z dnia 9 października 2017 roku). W międzyczasie zresztą wpłynęła do akt sprawy informacja z (...) w B. z dnia 3 października 2018 roku wraz z notatką służbową (opatrzoną datą 27 września 2018 roku) funkcjonariusza M. B., a zatem w dniu 15 listopada 2018 roku wiedza M. B. odnośnie zdarzenia z dnia 9 października 2017 roku była większa, aniżeli podczas rozprawy w dniu 20 czerwca 2018 roku. Wskazany świadek w dniu 15 listopada 2018 roku w sposób przekonujący oraz logiczny wytłumaczył rozbieżności oraz niekonsekwencję w jego wypowiedziach i uczynił to w takim stopniu, że Sąd mógł uznać całościowo twierdzenia M. B. za odpowiadające prawdzie. Przede wszystkim bowiem pozostawały one w korelacji ze zgromadzonymi w sprawie dowodami obiektywnymi, w tym mandatami karnymi z dnia 9 października 2017 roku, treścią notatnika służbowego oraz pisemną informacją z (...) w B. z dnia 3 października 2018 roku.

W tym stanie rzeczy, stwierdzić trzeba, iż w sprawie brak jest zatem jakichkolwiek powodów, które mogłyby podważyć wiarygodność twierdzeń M. B. i A. C. (2), tym bardziej, iż zeznania te pozostają w korelacji ze wskazanymi powyżej dowodami nieosobowymi. Za ich wiarygodnością przemawiają również zasady logiki i doświadczenia życiowego, co – w ocenie Sądu – wynika z przedstawionych powyżej rozważań. Zupełnie niedorzecznym byłoby zachowanie M. B., polegające np. na świadomym pomawianiu A. C. (1) o kierowanie samochodem osobowym w dniu osądzanego zdarzenia. W takiej sytuacji wskazany funkcjonariusz policji naraziłby się przecież nie tylko na odpowiedzialność służbową, ale również – karną.

Przymiot wiarygodności posiadają także nieosobowe źródła dowodowe, do których Sąd odwołał się przy czynieniu w sprawie ustaleń faktycznych.

Brak jest natomiast jakichkolwiek przesłanek mogących stanowić podstawę do uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, albowiem pozostają one w sprzeczności z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. W ocenie Sądu trącą one oczywistą naiwnością, wynikającą z przyjętej przez A. C. (1) linii obrony. Pozostają przy tym w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy policji, którym Sąd dał wiarę ze wskazanych powyżej względów.

Zwrócić należy w tym miejscu uwagę na to, iż Sąd zdaje sobie sprawę z tego, iż postępowanie sądowe w tego typu sprawie, jak przedmiotowa, nie powinno być może trwać tak długo, jak w rzeczywistości trwało. Na początkowym jego etapie uwydatniła się jednak dość charakterystyczna postawa oskarżonego ukierunkowana, w ocenie Sądu, na celowe przedłużanie postępowania karnego, choćby w tym celu, by nastąpiło zatarcie skazania wynikające z poprzedniego wyroku skazującego A. C. (1) (również za czyn z art. 180a kk), co ostatecznie nastąpiło i w dacie orzekania oskarżony był osobą niekaraną.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że A. C. (1) czynem swym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 180a kk. W dniu 9 października 2017 roku o godzinie 9.45 w miejscowości D., gmina S., województwo (...), jechał on bowiem jako kierujący po drodze publicznej samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie stosując się do decyzji Starosty (...) o numerze (...) z dnia 31 maja 2016 roku o cofnięciu w stosunku do niego uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi kategorii (...)

Oskarżony swe działanie wymierzył przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Nie stosując się do opisanej powyżej decyzji Starosty (...), A. C. (1) okazał swoje ewidentne lekceważenia dla zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązujących każdego kierującego pojazdem.

Przypisanego czynu sprawca dopuścił się umyślnie. Jego zachowanie nosi cechy zawinienia. Nic nie ograniczało bowiem swobody oskarżonego w zakresie dania posłuchu normie prawnej. W niniejszej sprawie nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające lub ograniczające jego winę.

Przy wymiarze kary na korzyść oskarżonego poczytano jego niekaralność sądową (poprzednie orzeczenie skazujące A. C. (1) uległo bowiem zatarciu w trakcie niniejszego postępowania karnego).

Istotną okolicznością obciążającą sprawcę był fakt, iż przedmiotowego czynu dopuścił się on w dużej odległości od miejsca zamieszkania, a co za tym idzie - dotarcie w okolice B. związane było z koniecznością pokonania przezeń wielu kilometrów, wbrew decyzji Starosty (...) o numerze (...) z dnia 31 maja 2016 roku o cofnięciu w stosunku do niego uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi kategorii A, B. Postawa A. C. (1) świadczy o rażącym lekceważeniu przezeń zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Tego rodzaju postępowanie musi spotkać się zatem z jednoznaczną i zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Sądu przestępstwo, jakiego dopuścił się oskarżony, cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. Popelniając je, sprawca naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w komunikacji. Wskazać należy nadto, iż przedmiotowego czynu dopuścił się on z zamiarem bezpośrednim, świadomie siadając za kierownicą samochodu osobowego.

Nie sposób zatem analizowanego zachowania sprawcy potraktować jako stwarzającego podstawy do warunkowego umorzenia postępowania karnego, albowiem tego rodzaju orzeczenie ze wszech miar byłoby niesłuszne i nie odpowiadające poczuciu sprawiedliwości.

Przy uwzględnieniu wskazanych faktów, Sąd doszedł do przekonania, że właściwą reakcją prawną - karną na czyn, jakiego dopuścił się A. C. (1), będzie kara grzywny. W ocenie Sądu tego rodzaju kara w określonym w wyroku wymiarze 150 stawek dziennych (przy przyjęciu wysokości każdej stawki na kwotę 30 złotych) spełni swe zadania w zakresie oddziaływania zapobiegawczego i wychowawczego względem oskarżonego oraz uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Określając liczbę stawek, Sąd miał na względzie w szczególności stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień zawinienia sprawcy, zaś przy ustalaniu wysokości jednej stawki wzięto pod uwagę jego sytuację rodzinną oraz finansowo - majątkową. W ocenie Sądu, określona w powyższy sposób kara grzywny będzie możliwa do uiszczenia przez A. C. (1), zwłaszcza wobec możliwości rozłożenia jej na raty.

Fakt skazania oskarżonego za przestępstwo określone w art. 180a kk stanowił rację orzeczenia względem niego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ze względu na brzmienie art. 42 § 1a pkt 1 kk orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych było obligatoryjne.

Sąd doszedł do przekonania, że celowe jest określenie przedmiotowego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na minimalny okres 1 roku. Sąd uznał, iż właśnie tego rodzaju reakcja karna będzie adekwatna do czynu, jakiego A. C. (1) się dopuścił, zważywszy w szczególności na jego uprzednią niekaralność sądową.

W oparciu o art. 627 kpk obciążono oskarżonego obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. Wysokość opłaty określono na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 152 ze zmianami).